

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10
GR

Rok VI

Płock, piątek 10 czerwca 1938 r.

Nr. 131 A

Budujemy Polskę nową, Chrystusową!...

Wspaniały przebieg Zjazdu Delegowanych KSM.m. diecezji płockiej w Mławie. Dzień organizacyjny młodzieży świętem całej polskiej Mławy. Obecni byli na zjeździe Ich Ekscelencje ks. Biskup Wetmański i ks. Biskup Nominat Kaczmarek.

W czwartek ub. w Mławie odbył się doroczny zjazd delegowanych Katolickiego Stow. Młodzieży męskiej diecezji płockiej. Zjazd ten był wspaniałą manifestacją nie tylko młodzieży katolickiej. Mława przybrała wygląd świętej. Domy z ratuszem na czele dekorowane były flagami narodowymi. Polskie społeczeństwo Mławy wzięło w ten sposób udział w tym wspaniałym święcie.

Już około godz. 9 rano obszerne przed kościołem zaległy tłumy publiczności. W karnych szeregach szła druhowie KSM. Przy bramie na cmentarzu przykościelnym zebrali się liczni przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych, miejskich, instytucji i organizacji mławskich, w tym m. i. p. starosta Siwik, ks. dziekan Maron, ks. prał. Palmowski, ks. burmistrz Jarosiński, p. prezes Czarnecki, p. prezes Dr. Rachocki, prezes Tow. Kupców Polskich p. Siudak, p. prok. Madey, p. sędzia Kozłowski, p. nac. Janosz i wielu innych. Wszyscy zebrali się tu, aby powitać Dostoynych Gości, Ich Ekscelencje ks. Biskupa Wetmańskiego i ks. Biskupa Nominata Kaczmarka. Jadąc, usłyszeliśmy dźwięki orkiestry strażackiej. Ks. ks. Biskupów witają p. dziekan Maron, p. star. Siwik i p. burmistrz Jarosiński. Imieniem m. Mławy p. burm. Jarosiński wyraża radość z powodu przybycia Dostoynych Gości. Ks. Biskupowi Nominatowi Kaczmarkowi składa jednocześnie życzenia z racji Jego wyniesienia na stolicę biskupią w Kielcach.

Prezes KSM. p. mec. Zgliczyński odbiera raport przed frontem młodzieży, po czym wszyscy udają się do kościoła, by zjazd rozpocząć p. Bismarckiemu, nabożeństwem. Mszę św. na czele KSM.m. odprawił i gorące przemówienie po niej wygłosił J. E. Biskup Wetmański.

Po nabożeństwie odbyła się

defilada.

Na trybunie zajęli miejsca ks. ks. Biskup. Tuż obok przedstawiciele władz mławskich i diecezjalny zarząd K.S.M.m. z prezesem mec. Zgliczyńskim na czele. Gra znakomita orkiestra mławskiej Straży Pożarnej. Przed trybuną przesuwają się w pierwszym szeregu rozwinięty pod sztandar przeszło 20 tu pocztów sztandarowych. Wspaniały to obraz. Barwny sztandarów mieni się w słonecznych promieniach. Za pocztami sztandarowymi defiluje młodzież. Karą pewną siebie. Około 500 druhow. prowadzi całą kolumnę druh instruktor Łączyński. Publiczność z radością

cią i dumą patrzy na te maszerujące szeregi druhow.

Po defiladzie następuje przemarsz do sali obrad. Przygrywa wciąż orkiestra strażacka. Po przybyciu ks. ks. Biskupów, których młodzież powitała entuzjastyczną owacją, orkiestra gra hymn narodowy. Burmistrz miasta wciąga na maszt flagę narodową. Rozlega się hymn papieski, flagę papieską na drugi maszt wciąga p. prezes Zgliczyński. Za chwilę rozpoczyna się otwarcie obrad, przemówienia, sprawozdania, referat p. dyr. Gniazdowskiego z Poznania i t. d. Obrady z przerwą obiadową trwają do wieczora. Napiszemy o nich osobno, bo trudno ująć w krótkie sprawozdanie bogactwo myśli, jakie przejawiały się we wspaniałych przemówieniach przedstawicieli i podczas dyskusji druhow na temat wczel stonnej pracy w ramach K. S. M. Obszernej napiszemy osobno i o wzruszającej chwili pożegnania, jakie młodzież urządziła opuszczającemu naszą diecezję ks. Biskupowi Nominatowi Kaczmarkowi. „Biskupowi młodej Polski”.

Dziś jedno tylko jeszcze chcemy podkreślić: Zjazd był naprawdę wspaniałą manifestacją katolicką. Zdała egzamin młodzież z pod znaku K. S. M. i zdała egzamin polską Mławą. Słusznie podkreślił jeden z mówców, że w takim duchu i z takimi rezultatami wychowuje się nasza młodzież, o przyszłość Polski możemy być spokojni. (n)

J. E. Ks. Biskup Wetmański

wśród ubogich m. Mławy.

Korzystając ze swego pobytu na zjeździe delegowanych K. S. K. m. w Mławie, J. E. Ks. Biskup Wetmański znalazł chwilę czasu, by zwiedzić placówkę miejscowego Wydziału Parafialnego „Caritasu”. Ks. Biskup udał się tam w towarzystwie ks. dziekana Marona, p. prezesa Czarneckiego i ks. T. Trzciskiego, kierownika „Caritasu” mławskiego. Trafiono właśnie na czas wydawania obiadów ubogim. „Caritas” w Mławie wydaje codziennie około 100 bezpłatnych obiadów najbardziej ubogim m. Mławy.

Objaśnien na miejscu udzielała niestrudzona i pełna poświęcenia kierowniczka tej bezpłatnej kuchni dla ubogich p. inżynierowa Szykierowa. Przez dłuższą chwilę Ks. Biskup rozmawiał z ubogimi i udzielił im swego biskupiego błogosławieństwa. Na ubogich ta wizyta Dostoynego Gościa wywarła głębokie wrażenie.

Ważne oświadczenie wiceprezesa Stron. Nar.

Na wiecu Str. Narodowego w Toruniu przemawiał wiceprezes

zarządu głównego, dr. Tadeusz Bielecki, który ujął dążenia Stron. Narodowego w następujących 4 punktach:

„1) Stronnictwo Narodowe walczy o państwo, oparte na ustroju państwowym, z przedstawicielem swoim wybieranym przez ogół, lecz tylko Polaków;

2) wszelkie prawa polityczne gospodarcze zostaną żydom odebrane;

3) każdy Polak musi mieć choć by najmniejszy warsztat pracy, a jaknajwiększą ilość swój własny. Kapitalizm i marksizm forsuje proletaryzację mas — Stronnictwo Narodowe — upowszechnienie własności. Praca musi być sprawiedliwie wynagradzana;

4) gospodarka Polski musi być całkowicie unarodowioną we wszystkich swoich gałęziach”

na rękę przedstawienie istotnej prawdy.

Szczątki gen. Dąbrowskiego na Wawelu

Uroczystość 120 rocznicy zgonu twórcy Legionów.

W Środzie i Winnogórze w Wielkopolsce odbyły się uroczystości związane z 120-tą rocznicą śmierci gen. Henryka Dąbrowskiego. Po nabożeństwie w kolegiacie średzkiej udano się pochodem do domu społecznego, gdzie w obecności przedstawicieli władz i spo-

łeczeństwa odbyła się akademii. W wygłoszonych przemówieniach poruszona została m. in. sprawa przeniesienia zwłok gen. Dąbrowskiego na Wawel. Z kolei odbyło się otwarcie wystawy pamiątek po gen. Dąbrowskim, zawierającej bardzo cenne ekeponaty.

Niemcy już reagują.

Memoriał Związku Polaków w Niemczech, złożony ministrowi spraw wewnętrznych Frickowi, wykazujący, że faktycznie ludność polskiej gorzej się wiedzie po deklaracji dn. 5 listopada ub. r., jest dla polityki niemieckiej bardzo nieprzyjemny. To też prasa niemiecka na nim milczy zabójczo. Wszelako sam memoriał, ogłoszony w prasie polskiej w Niemczech, musiał wywrzeć odpowiednie wrażenie i komentarze. Propaganda niemiecka uznała za konieczne przerwać milczenie i nie wspominając wprawdzie o memoriale samym, ogłosiła w Berlinie wczoraj wieczorem inspirowaną notatkę o położeniu mniejszości polskiej w Niemczech, bagatelizując tę mniejszość jako grupkę bez żadnego znaczenia, a posiadającą wszelkie warunki

rozwoju. Mamy nadzieję, iż znajdą się sposoby, żeby wykaazać, jak tendencyjnie fałszywe są informacje niemieckiej propagandy. Gorliwość, z jaką zaczynają reagować, dowodzi, jak zagadnienie mniejszości jest dla Berlina aktualne i jak Bardzo jest Niemcom nie

Tryumfalny powrót do ojczyzny

W sobotę 11 b. m. w granice Polski wjedzie pociąg, który wiezie z Rzymu relikwie św. Andrzeja Boboli. Bardzo uroczystość odbędzie się najpierw powitanie tych relikwii w Krakowie. Hold tym relikwiiom złożą przedstawiciele władz, instytucji, organizacje i rzesze społeczeństwa krakowskiego. Bardzo liczny udział w powitanie

relikwii św. Andrzeja Boboli weźmie wojsko. Kompania honorowa wojska towarzyszyć będzie relikwiiom od Krakowa po przez wszystkie miasta aż do Warszawy.

Fragmenty tego tryumfalnego powrotu relikwii św. Andrzeja Boboli do Ojczyzny będą transmitowane przez Polskie Radio.

„Aby Polska kontynuowała swe sławne tradycje”...

Papież przyjął 150 pielgrzymów polskich, przybyłych do Rzymu po relikwie św. Andrzeja Boboli.

Papież przemówił do pielgrzymów, wyrażając radość, że reprezentują oni wszystkie sfery społeczne Polski. Stwierdzając, że Polacy przybyli, aby prosić Papieża o cenny skarb, jakim są relikwie św. Andrzeja Boboli, Ojciec święty zaznaczył, że byłoby dlań wielką radością zatrzymać w Rzymie wśród innych skarbów i relikwie-szczątki świętego polskiego. Jednak Papież bardzo chętnie przychylił się do pobożnego życzenia Polaków, wiedząc, jak doniosła będzie obecność odkrytych chwałą relikwii św. Andrzeja Boboli w Polsce.

We wszystkich okolicznościach życiowych — powiedział Ojciec święty — potrzebny jest w pewnej mierze duch mecenstwa, zarówno dla pokonania trudności wewnętrznych, jak i przezwyciężenia trudności zewnętrznych, dążących z różnych stron do osłabienia wiary chrześcijańskiej. W szczególności Polska winna być zawsze godną swego starożytnego, odkrytego chwale, tytułu obrońcy chrześcijaństwa i dlatego Ojciec święty zawsze za-

lecał, aby Polska kontynuowała swe sławne tradycje.

Przemówienie swe zakończył Ojciec święty, wyrażając ojcowskie życzenie dla Polski, zawsze Mu bliższej, którą — jak oświadczył,

„Polak, Słowak — dwa bratanki”.

Wójt gminy Detwaj Jan Fekiacz, przywódca słowackiej delegacji ludowej, która udała się do Polski celem powitania Słowaków amerykańskich w Gdyni, zamieszcza w „Slovaku” artykuł, w którym dziękuje w serdecznych słowach Polakom za ich gościnność i serdeczne przyjęcie.

„Zawsze tak było i zawsze tak będzie — pisze wójt Fekiacz — że kto myśli sercem, a czuje mózgiem, nigdy nie odwróci się od Boga i narodu. Myśmy byli takimi, takimi jesteśmy i da Bóg takimi pozostaniemy, a teraz widzieliśmy własną duszę i odczuliśmy własnym sercem, że i Wy takimi jesteście, drodzy bracia Polacy. Dziękujemy Wam za wszystko, coście dla nas zrobili podczas naszej podróży na powitanie naszych braci amerykańskich. Dziękujemy w szczególności Wielkopolsce za pouczenie nas, jak należy walczyć z najeźdźcami, rozumem, trzeźwością i sumiennością w dziedzinie spółdzielczości i na polu gospodarczym

pragnąłby objąć ramionami. W końcu Pius XI udzielił Polsce i obecnym Polakom błogosławieństwa apostołowskiego, po czym opuścił salę wśród gorących owacy pielgrzymów.

i Wam pomocnicy bracia marynarze, żeście wytrwali nad Bałtykiem i w ten sposób umożliwili, aby narodziła się słowacka powieść wysoko.”

Następnie wójt Fekiacz dziękuje Warszawie, Częstochowie, Katowicom i innym miastom polskim i kończy: „Polak, Słowak — dwa bratanki. Miłość Boga, Ojczyzny i Narodu jest wspólną cechą naszych charakterów i dlatego na wieczne czasy powinniśmy pozostać duchowo złączeni”.

Doroczny zjazd Katolickiego Związku Kobiet.

Doroczny zjazd Związku Katolickiego Związku Kobiet odbędzie się w tym roku w Krakowie dn. 13 b. m.

Zjazd Związkowy jest zebraniem sprawozdawczym a zarazem uchwała program pracy na nowy roczny okres działalności Związku i należących do niego 20 Katolickich Stowarzyszeń Kobiet z wazy-

Nowy generał zakonu kapucynów.

Kapituła generalna zakonu kapucynów obrala na przełożonego zakonu o. Donata da Welle, Belgijczyka z pochodzenia. Nowy generał zakonu kapucynów zajmował dotąd stanowisko rektora Papieskiego Kolegium Etiopskiego w Mieście Watykańskim.

Bitlerowska kolumna samochodowa na Pomorzu.

W dniu 28 maja b.r. przejeżdżała przez miasto Czersk na Pomorzu kolumna 60 samochodów ciężarowych z członkami N.S.D.A.P., w drodze z Berlina do Prus Wschodnich.

Przejazd tak dużej ilości umundurowanych hitlerowców wzbudził w Czersku i na całym Pomorzu niezmiernie zaniepokojenie, a z drugiej strony oburzenie na zbyt dużą tolerancję naszych władz w stosunku do Niemców.

Echa zbrodni lubońskiej

Atakowując od chwili popelnienia przez komunistę Nowaka krwawej zbrodni lubońskiej upłynęło już kilka miesięcy, to jednak wciąż jeszcze znajdują się na terenie Wielkopolski ludzie, którzy pod wpływem agitacji bolszewickiej — podchwalają publicznie mord na kapłanie katolickim.

W tych dniach Sąd Okręgowy w Lesznie na sesji wyjazdowej w Śmiglu skazał za powyższe przestępstwo robotników Stanisława Gawrona i Kazimierza Bartkowiaka na karę po 10 miesięcy bezwzględnej więzienia.

Adolf Nowaczyński.

Urbi et Orbi.

W poznańskim miesięczniku „Te-cze” ukazał się świetny artykuł Adolfa Nowaczyńskiego o uroczystościach kanonizacyjnych św. Andrzeja Boboli w Rzymie. Ze względu na treść tego artykułu podajemy go w całości.

Wielu z tych Polaków, którzy wzięli udział i uczestniczyli w wielkiej, wielkanocnej pielgrzymce do Rzymu, po powrocie do kraju zostało zaskoczonych niemiłe i niepodziwianie stosunkowo nie dość mocnym i nie dość gorącym przeżytych uroczystościach w prasie polskiej. Oczywiście korespondencje były, i to specjalne liaty, ale nie w takich rozmiarach, jak to można było oczekiwać. Składało się na to, zdaje się, kilka powodów. Przede wszystkim sensacje polityczne przeważały się teraz w takiej obfitości, że fakt nawet wielkiej wagi i znaczenia, o ile nie związany ściśle z doczesnością i jej zagadnieniami pałacowymi, dojmującymi, szybko dnia zanika w oddechach zapomnienia. I drugi powód leży znów w pewnych mankamentach organizacji wieczerkowej, to jest w tym, że nie uważano za wskazane i konieczne zaangażować

do pielgrzymiego współludziału wybitnych pisarzy katolickiego obozu z Kossak-Szczucką, Miłaszewskim, Bakiem, Dobrzyńskim na czele. Jakież to piękne i podniosłe wizje tych dni kwietniowych były by utrwalone w literaturze (nie tylko w bibule gazetarskiej), gdyby na duchowe festyny i lety zapraszano i artystów pióra, a nie kontentowano się tylko reporterskimi relacjami. Wielka szkoda, że dzielni autorzy nie pomyśleli i o tym, jak również wielka szkoda, że nie pomyślano o jakimś albumie pamiątkowym z fotografii skolekcjonowanych po pielgrzymce i to bez wielkiej fatygi wobec tego, że aparaty fotograficzne miały literalnie kilkaset uczestników, nie wydaje się niemożliwością, aby jeszcze teraz nie można było takiego albumu ze stu, czy z dwustu zdjęciami wydrukować, zamieszczając w całej katolickiej prasie apel do pielgrzymów, aby udać fotografie pod takim a takim przesyłali adresem. Pamiątka by to była i propaganda ze zbrojnym celem.

Tych, co się smucili małym rezonansem w polskiej prasie, godzi się poinformować na pocieszenie, że w italskich i rzymskich piśmie, też stosunkowo mało miejsca poświęcono uroczystościom sanktyfikacyjnym. To znów z innych przyczyn. Stosunki między Palazzo Chigi a Watykanem,

aczkolwiek poprawne, nie mają zbyt wysokiej uczuciowej temperatury, szczególnie po niektórych enuncjacjach „Osservatore Romano” z dziedziny polityki zagranicznej. A tu tymczasem tydzień wielkanocny właśnie przypadł przed przygotowaniami do triumfalnego przyjazdu Führera; inscenizatorzy i reżyserzy tego przyjazdu, powodując się nieco konkurencyjnymi względami, polecieli zepchnąć w cień krótkiego wzmiankowania i lakonicznych relacji ośniewającego wspaniałego spettacolo grandioso, z jakim przy tak wielkim i niezbyt znów częstym święcie kościelnym zwykły występować Watykan. Ponieważ więc tylko tydzień czy dziesięć dni oddzielało wielkie eventum polityczno-historyczne, to jest przyjazd wodza Allemanów do Roma Aeterna, przeto, nie chcąc ludności Rzymu excytować jeszcze czym innym, pisano o trzech beatyfikacjach skapo, powściągliwie, półgębkiem, lakonicznie. Władze państwowe nie robiły sobie wiele fatygi i ceremonii, jakby zaznaczając tym trybem, że ci, co przyjechali są gośćmi i klientelą Watykanu, a nie Faszyzmu, gośćmi Romae Aeternae, a nie Romae Mussoliniego. Ludność stolicy natomiast była jak zawsze gościnną, uprzejmą, serdeczną i pełną wyrozumiałości dla licznych gromad turystów, skromnymi funduszami dysponujących,

italiańska mowa nie władająca a ochotnie ja ollandofskimi rozmówkami kalecząca. Już w Wielką Sobotę można było radować się dwoma rzeczami szczęśliwymi, po pierwsze, że z trzech kanonizowanych polskich świętych stawiany jest na pierwszym miejscu i to wyraźnie znacząco, a drugie, to wiadomość o dobrym stanie zdrowia Ojca św., co było ważne ze względu na szerzone pogłoski o pogorszeniu. O polskim uczestniku Andrzeju Boboli czytało się więc wszędzie. Być może, sprawiło to także nazwisko przystępne dla wielkiego i omal tutejsze, rodzime, skoro pod Florencją są ogrody Boboli, tak słynne, jak ogrody Watykańskie, czy Borghese. Rzymianie wierzący do-wiadywali się po raz pierwszy, że Polacy pierwszego świętego papieża mieli już w r. 1253 za pontyfikatu Innocentego IV, świętego Stanisława Szczepanowskiego, dalej, że też Stanisław święty zakończył żywot ziemski licząc lat 18, za czym jest naj-młodszym świętym, że dalej w Pol-sce jeden królewicz został świętym (Kazimierz, w r. 1521), dalej, że inny święty polski, Jacek Odrowąż (1564), drował misyjnie aż do Chin (1564), że profesorowie naszych uniwersytetów mają znów swego kolegi i patrona w świętym Janie Kantym.

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Piątek 10.VI — Małgorzaty.
Sobota 11.VI — Barnaba.
Niedziela 12.VI — Jana.

Dyżury aptek

Piątek 10.VI — apt. Lipińskiego.
Sobota 11.VI — apt. Śmigalskiego.

Biblioteka ParaBiala (Dobrzyńska 6)
otwarta codziennie w dni powszednie od
godz. 5 do 7 wieczorem.

Kino „Nowość” wyświetla
„Zaginiony Horyzont”

Zebrania

× Walny Zjazd gminnych
Opiek nad Kołami Towarzystwa
Popierania Budowy Szkół. Dnia
w sali O. T. O. i K. R. u (Kościuszki
8) odbędzie się walny zjazd
gminnych Opiek nad Kołami To-
warzystwa Popierania Budowy
Szkół. Obrady rozpoczną się o
godz. 12. — Jednym z głównych
punktów obrad będzie omówienie
programu organizacji Piątego Ty-
godnia Szkoły Powszechnej.

Wiadomości potoczne

× Wystawa prac dzieci przy
szkole p. Szczecińskiej. Jutro na-
stąpi otwarcie wystawy prac dzieci
w Prywatnej Szkole p.p. Szczeciń-
skiej i A. Waśniewskiej (POW. 20a).
Wystawa trwać będzie tylko 2 dni
t.j. 11 i 12 b. m. od godz. 9 rano
do 8 wiecz.

Wstęp na wystawę bezpłatny.

× Zniżki kolejowe na „Dni
Łowicza”. Liga Popierania Tury-
styki organizuje w czasie od dnia
15 do 19 czerwca 1938 r. tanie
przejazdy indywidualne do Łowic-
za na uroczystości związane z ob-
chodem „Dni Łowicza”. Dogodna
okazja poznania barwnego folkloru
łowickiego i dawnej siedziby pry-
masów.

Karty uczestnictwa upoważnia-
jące do 66%, zniżki kolejowej i bez-
płatnego wstępu na wystawę: „Wy-
robu Przemysłu księżackiego” i
„Wycieczka i haft łowicki”, wyda-
nie Biuro Podróż „Orbis” Płock,
Lumka 4.

Pociągi do Łowicza zatrzymują
się na stacjach Łowicz i Zielkowi-
ce. Z Zielkowiec bez żadnej do-
płaty dojazd kolejną obwodową do
stacji Łowicz.

× Inspekcja na terenie robót
„Tri”. W tych dniach bawił w
Płocku na inspekcji na terenie robót
Inny „Tri”, p. inż. Słomiński, b.
prezydent m. Warszawy. Wynik in-
spekcji narazie nieznany.

× Woda w Wiśle opada.
Kilka ostatnich dni wpłynęło na
obniżenie się poziomu wody w
Wiśle. Obecnie poziom wody w
Wiśle pod Płockiem wynosi +
106 cm.

× Sesje S. O. w Płońsku.
Sąd Okręgowy w Płocku wyjedzie
na sesje do Płońska w dniach
21—25 b. m.

Płoczenie rodzicami chrześnymi sztandaru

Dywizjonu Artylerii Konnej w Wilnie.

Jak się dowiadujemy, rodzicami
chrześnymi sztandaru Dywizjonu Ar-
tylerii Konnej, który ufundowało spo-
łeczeństwo płockie, jako dar Płocka,
będą: p. D-rowa Jadwiga Beczkowi-
czowa i wiceprezydent m. Płocka
p. Aleksander Weruik.

Wręczenie sztandaru ma nastąpić
w Wilnie w dniu 3 lipca b.r.

Byłoby rzeczą pożądaną, aby na
te uroczystości zorganizowana została
masowa wycieczka z Płocka do Wil-
na, miasta tak godnego poznania i tak
pod każdym względem ciekawego
i urocz. położonego.

Ruch czytelniczy w Miejskiej Bibliotece Publicznej

w miesiącu maju.

Miesiąc maj nie wpłynął ujem-
nie na wzrost czytelnictwa w Miejs-
kiej Bibliotece Publicznej. W tym
czasie liczba czytelników wzrosła
z 732 do 740. Natomiast miesiąc
ten wykazał spadek w liczbie wy-
pożyczeń książek i odwiedzin, a
to ze względu na maj, który jest
miesiącem dalszych robót publicz-
nych, oraz miesiącem, który roz-
poczyna sezon letni. Liczba wy-
pożyczeń spadła z 3883 do 2785,
liczba odwiedzin z 3390 do 2540.
Przeciętnie odwiedzało 140 czy-
telników, dziennie wypożyczano

164 tomów. Bolączką biblioteczną,
która w dalszym ciągu daje
się we znaki, jest zaleganie wy-
pożyczonych dzieł, oraz barbarzyń-
skie niszczenie książek.

Maj przyniósł Bibliotece dary w
książkach.

Szanownym ofiarodawcom, a mian-
owicie pp.: Betley Jadwidze, Ja-
kubczykowi Eug., Nicyporukowi
Włodzimierzowi, Milewskiej Eug.,
Jasińskiemu Mieczysławowi oraz
Włodarskiemu Witoldowi Zarząd
Biblioteki składa serdeczne po-
dziękowanie.

O udekorowanie domów z racji przejęcia Sztandaru

przez Artylerię Lekką.

Z racji święta pułkowego 12 b. m.
i przejęcia Sztandaru przez Pułk
Artylerii Lekkiej, prezydent miasta
zwraca się do mieszkańców m.

Płocka o udekorowanie domów
i sklepów flagami i barwami naro-
dowymi, tym więcej, że pułk ten
otrzymał niedawno sztandar ze
składek publicznych obywateli m.
Płocka i powiatu płockiego, przez
co jest silniej związany z miejsco-
wym środowiskiem.

Podelrzany napad

na soczewianina.

Mieszkaniec Soczewki, pow. go-
stynińskiego, Kazimierz Kurkowski
złożył zameldowanie w policji
na padzie rabunkowym. Na-
padu na Kurkowskiego miał dokonać
nieznany osobnik 6 b. m. na drodze
z Popłacina do Soczewki. Pod gro-
bą zabicia Kurkowski wydał napastni-
kowi 50 zł. Z sumy tej napastnik
na prośbę Kurkowskiego miał zwrócić
mu 2,75 gr. na chleb dla dzieci.
Dochodzenie w toku.

Pierwsze tegoroczne ofiary Wisły w Płocku.

W dniach 8 i 9 b. m. po po-
łudniu o jednej godzinie utonęły 2
osoby w Wiśle.

W pierwszym dniu utonął pod-
czas kąpiei 9-letni Ryszard Bo-
gucki (Padlewskiego 17), jednak,
syn kamieniarza. Utonął naprzeciw

Ostatnie wycieczki

W tych dniach zwiedziły Płock
m. in. następujące wycieczki: Ucz-
niowie Gimnazjum „Przyszłość” z
Warszawy, Szkoła Powszechna z
Czarkowa Nicin pod Modlinem,
Szkoła Pow. z Bielska Pł., Gim-
nazjum im. St. Staszycy ze Zgie-
rza, Szkoła Pow. z Grabowa pow.
gostynińskiego, gimn. im. Tadeusza
Kościuszki ze Słonima, Wycieczka
Kół Chemików S. U. J. P. z War-
szawy, Korpus podoficerski z Mo-
dolina, Gimnazjum Kupieckie z Ło-
dzi, Szkoła Pow. im. Lenartowicza
z Warszawy, Prywatna Szkoła
Powszechna Sióstr Najświętszej
Rodziny z Nazaretu z Warszawy,
Szkoła Rolnicza Żeńska z Trzepe-
wa k. Płocka, Szkoła Pow. im. gen.
J. Stachewicza z Warszawy.

W tych dniach przybędzie do
Płocka znowu kilkanaście wycie-
czek szkolnych. Jak widać, Płock
staje się coraz częstszym objek-
tem ruchu krajoznawczego.

Co zarobił w Kanadzie,

żona mu teraz ukradła.

Przed 11 laty wyemigrował do
Kanady za pracę mieszkaniec wsi
Szelkowiec gm. Pacyna pow. go-
stynińskiego, Sas. W ciągu swo-
jego pobytu w Kanadzie, Sas do-
robił się małego kapitału i po-
wrócił z nim 28. maja b. r. do
Płocka do rodziny. Przyjazd przy-
spieszyła żona jego Marianna Sas.
Zasypywała go prośbami listami,
pisując nadzwyczajną swoją tęsk-
notę za nim. Okazało się jednak,
że tęsknota nie za mężem, lecz
za jego dolarami.

Dnia 6 b. m. Marianna Sas,
korzystając z chwilowej nieobec-
ności męża w domu, zabrała mu
4500 zł. i zbiegła. Uciekła nie
sama lecz z przyjacielem, Wawrzyń-
cem Kicińskim. Złodziejkę i wia-
rołomną żonę poszukuje policja.

Maszyny do pisania

syst. „UNDERWOOD”

poleca I. „B-cia DETYCHOWIE” — Płock.

CEGLE

CEMENT

MASZYNOWA I RĘCZNA

WAPNO

we wszelkich ilościach

dostarcza

Dom Rolniczo-Handlowy Tadeusz MINCER

tel. 14-36.

Płock, ul. Kościuszki nr. 8

tel. 14-36.

Grupa „Jutro Pracy”

nie pozyskała gen. Żeligowskiego.

Mimo usilnych zabiegów ze strony posłów i senatorów skupiających się przy grupie „Jutro Pracy” celem pozyskania posła gen. Lucjana Żeligowskiego, akcja ta nie odniosła pożądanego skutku. Gen. Żeligowski kategorycznie odmówił jakiegokolwiek współpracy tak na terenie parlamentu, jak również w terenie. Jak wiadomo, poseł Żeligowski nie należy również do Klubu Parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Były dowódca łodzi podwodnej

kapłanem katolickim.

W Kolegium św. Bedy w Rzymie otrzymał ostatnio święcenia kapłańskie dr. Tomasz William, b. komendant łodzi podwodnej marynarki angielskiej. Nowy kapłan otrzymał probostwo w okręgu przemysłowym w Cardiff.

Nasuwa się mimowoli myśl o niemieckim pastarze Niemöllerze, który był w czasie wojny światowej był dowódcą niemieckiej łodzi podwodnej, a obecnie prześladowany przez narodowych socjalistów, znajduje się w więzieniu.

Nowe Licea.

Minister Oświaty i Wyznań Religijnych wydał rozporządzenie o otwarciu w nowym roku szkolnym 1938-39 nowych szkół zawodowych typu licealnego. Warunkiem przyjęcia do tych szkół będzie świadectwo ukończenia gimnazjum, nadto egzamin wstępny z matematyki i języka polskiego.

Radio.

Sobota — 11 czerwca.

6.15—Audycja poranna. 11.00—Audycja dla poborowych. 11.15—Audycja dla szkół „Śpiewajmy piosenki”. 11.40—Stylizowane tańce. 12.03—Audycja południowa. 12.15—Słuchowisko dla dzieci. 16.00—Z utworów Schuberta. Wykonawcy Orkiestra Mandolinistów. 16.45—„Prawo dziecka do samotności i swobody”, pogadanka. 17.00—Muzyka taneczna. 18.10—Recital wiolonczelowy Józefa Mikulskiego. 18.45—„Kraków w poezji”, kwadrans poetycki. 19.00—Transmisja z Krakowa uroczystego nabożeństwa z okazji przewiezienia relikwii św. Andrzeja Boboli do Polski. 20.00—Festival Muzyczny na dziedzińcu Zamku Wawelskiego w Krakowie. Wielki Koncert Symfoniczny.

BEZPŁATNE

PORADY WETERYNARYJNE

Udzielam bezpłatnie wszelkich porad w sprawie leczenia zwierząt. Na odpowiedź należy nadstawić znaczek pocztowy. Zapytania nadsyłać pod adresem: Lekarz wet. Z. OLSZAŃSKI, Włocławek.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu plockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr. 2, Tel. 10-43.

K. K. O.

zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu płaci następujące odsetki:

od wkładów na każde żądanie 4%
z 1-miesięcznym wypowiedzeniem 4 1/2%
z 3-miesięcznym wypowiedzeniem 4 3/4%
z 6-miesięcznym wypowiedzeniem 5%

Na rachunkach czekowych i bieżących płaci od 2 do 3 1/2%.

Kasa przyjmuje oszczędności już od 1 zł. — Wydaje pożyczki, udziela kredytu, załatwia inkaso i zlecenia giełdowe.

Loket ponad zł. 1.300.000.

K.K.O. zapewnia bezpieczeństwo! Korzyść! Tajemnicę!

Skład i Wytwórnia Mebli

Stefan DUTKOWSKI

PŁOCK, ul. POW. Nr. 7, tel. Nr. 10-83.

MEBLE stylowe i nowoczesne.

URZĄDZENIA BIUROWE, szkolne i sklepowe.

Antystyczne prace kościelne.

Wykonanie całych wnętrz mieszkań.

Mebel pojedyncze oraz komplet — Wielki wybór.

CENY BARDZO NISKIE. —

Wykonanie solidne.

Rozkład jazdy pociągów.

ważny od 15 maja do 30 września 1938 r.

Płock - Radz. - Ruteo	Kutno - Warszawa Gł.	Kutno - Łódź kal.	Kutno - Aleks. - Ciech.
7.25 — 9.53	3.24 — 5.59	9.34 — 11.27	9.23 — 11.08 — 12.05
11.50 — 13.18	9.23 — 11.28	15.20 — 17.16	13.49 — 15.39 — 16.20
16.20 — 17.48	13.37 — 15.18	18.42 — 20.18	18.25 — 20.13 — 20.45
21.32 — 0.06	18.02 — 19.48		
	19.17 — 20.58		
	20.43 — 22.38		
	21.35 — 23.53		
Warszawa Gł. - Kutno	Łódź kal. - Ruteo	Ciech. - Aleks. - Ruteo	Ruteo - Płock Radz.
0.10 — 2.52	7.30 — 8.59	6.35 — 6.57 — 8.55	3.30 — 5.35
7.05 — 9.04	12.00 — 13.32	10.45 — 11.34 — 13.25	9.30 — 10.55
8.35 — 10.22	15.40 — 17.08	15.15 — 15.56 — 17.49	13.50 — 15.15
11.20 — 13.41			18.23 — 19.48
13.15 — 15.54			
16.25 — 17.12			
18.55 — 18.18			
20.55 — 23.50			
Kutno — Poznań		Poznań — Kutno	
3.13 — 7.40	13.55 — 19.22	4.44 — 7.07	14.50 — 17.56
11.11 — 14.01	18.40 — 22.20	5.35 — 9.18	17.25 — 21.14
	0.13 — 2.37		22.35 — 2.58
Płock — Sierpc — Warszawa Gł. i odwrotnie			
z Płocka	4.20 — 15.10	12.06 — 23.34	
Probuszczewic	4.40 — 15.30	11.46 — 23.15	
Gozdowa	4.55 — 15.45	11.32 — 23.02	
z Sierpca	5.20 — 16.25	11.10 — 22.26	
Racina	6.09 — 17.19	9.59 — 21.36	
z Płońska	6.53 — 18.20	9.15 — 20.53	
z Nasielska	7.54 — 19.30	8.13 — 19.58	
Warszawa	8.55 — 20.34	6.55 — 18.45	
Płock — Sierpc — Lipno — Toruń M.		Toruń M. — Lipno — Sierpc — Płock	
4.20 — 5.25 — 6.15 — 7.18		3.12 — 4.16 — 6.30 — 7.26	
15.10 — 16.20 — 17.08 — 18.12		13.56 — 14.59 — 22.40 — 23.34	
Płock — Sierpc — Brednica i odwrotnie			
4.20 — 6.00 — 7.25		3.34 — 6.30 — 7.26	
9.40 — 10.35		11.10 — 12.06	
15.10 — 16.30 — 17.55		14.50 — 22.40 — 23.34	

Zgłaszajcie mieszkania na Kongres Eucharystyczny

w Płocku w dniach 25 i 26 czerwca b.r.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz m/w, na stronie tytułowej 80 groszy, w tekście 25 groszy, na str. ostatniej 20 groszy, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr. dla poszukujących pracy słowo 5 gr. Nekrolog od wiersza m/w 25 gr. w tekście 15 gr.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. Tamka 12, skr. p. 95, tel. 10-11, P. K. O. nr. 68.033.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Siedziński.

Redakcja rękopisów nie zwraca

Redakcja przyjmuje od 11-12 i od 4-5 po poł.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemcewicz

Odbito w drukarni „B-cia Datrychowie” w Płocku.



Zapisy na członków Z. M. R. przyjmuje Redakcja „Głosu Maz.”

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: ŻOŁĄDKA, KISZKI, WATROBY, PRZY KAMIENIACH ŻOŁĄDKOWYCH, WZDĘGIU BRZUCHA, ODCHLENIU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” — Gaseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej ciążłości.



Ogłoszenia drobne.

Letników przyjmuje Dwór nad Skrwą. Wiadomość telefon Bądkowo Kościelne 9 lub w Redakcji „Głosu”.

Czy pierścione? Znalezione pierścione jest do odebrania Wiadomość w Redakcji „Głosu Mazowieckiego”.

Letnisko. Nowa willa, mieszkanie, las sosnowy, okalica sucha, przy stacji kolejowej Łask 7 km. od Płocka. — Ceny niskie. Wiadomość: p-ta Dupinów, Sędzi Duży, Józef Magierski.

Zbrodnie wobec polskiego narodu popełnia! kto żydów popiera!

POLSKI SKLEP GALANTERYJNY
Płock, NOWY BRYK 2
(front — obok apteki)

poleca:
Bielizną — damską i męską (len)
Rękawiczki — jedwabne, skórkowe i fild.
Podezwoje — jedwabne, gazowe, matowe.
Pantofle — sportowe, modne i wygodne.
Gandziówki — Rzymki i obuwie dziecięce.
Aperoki — szalik i chusteczki.
Ouziki — jedwab do szycia i welas.
Przybory podróżnicze.
Ceny reklamowe. — O — Firma chłodnicza